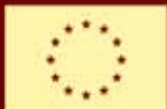


Szopki Bożonarodzeniowe w kulturze regionu Kujaw i Pomorza



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Województwo
Kujawsko-Pomorskie



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013



Szopka w kulturze Kujaw i Pomorza

Historia szopki betlejemskiej, jako nieodłącznego atrybutu świąt Bożego Narodzenia, sięga czasów średniowiecznych. Jej początki wiąże się zazwyczaj z postacią świętego Franciszka z Asyżu. To właśnie ów święty, pragnąc przybliżyć wiernym tajemnicę narodzin Chrystusa, przygotować miał – jak głosi tradycja – w 1223 roku na leśnej polanie w Greccio, za zgodą papieża, inscenizację tego wydarzenia.

Jednak pierwowzorów szopki możemy się dopatrywać także w różnych innych działaniach, podejmowanych przez chrześcijan dla uczczenia narodzin Jezusa i to już od czwartego wieku naszej ery, m.in. w przedstawieniach o tematyce sakralnej. Zwyczaj bożonarodzeniowych misterii, gdyż o nich tu mowa, w polskiej tradycji zwanych jasełkami, rozprzestrzenił się niemal w całej Europie dzięki franciszkanom, ale też innym zakonem, m.in. dominikanom i klaryskom. Do Polski dotarł już pod koniec XIII wieku, zyskując znaczną popularność. Jednak z czasem (od XV w.) misteria zostały zastąpione urządzanymi w kościołach stałymi szopkami z figurami, dostępnymi dla wiernych w czasie świąt.

W polskiej kulturze ludowej, w której uroczystościom Bożego Narodzenia towarzyszyły liczne zwyczaje i obrzędy, szopka pojawiła się dopiero w XIX wieku, stając się ich istotnym elementem. Zwyczajem powszechnym w całym kraju było kolędowanie z szopką po wsiach i miastach, co miało zapewnić odwiedzanym gospodarzom – wedle ludowego pojmowania rzeczywistości – pomyślność, szczęście oraz obfitość plonów w nowym roku.

Regionalne upodobania estetyczne wpływały na wygląd noszonych szopek. Na poszczególnych obszarach Polski zróżnicowany był też okres kolędowania. Zwyczaj chodzenia z szopką był bardzo rozpowszechniony na Kujawach i w niektórych regionach Pomorza jeszcze w dwudziestolecie międzywojennym, a miejscami przetrwał nawet do końca XX wieku.

W szopkach ludowych, oprócz znajdujących się w nich tradycyjnie Świętej Rodziny, postaci Trzech Króli, zwierząt, orszaku Heroda, umieszczano też postaci przedstawicieli różnych grup etnicznych, zawodowych, regionalnych, zazwyczaj charakterystycznych dla obszaru kolędowania. Rozszerzenie kręgu prezentowanych figur wiązało się z tym, że oprócz tradycyjnie śpiewanych kolęd i opowieści o narodzinach Jezusa, spektakle szopkowe nawiązywały też do bieżących wydarzeń lokalnych czy narodowych, by zainteresować odbiorców i zyskać ich przychylną przekładającą się na wysokość datków.



Na Kujawach kolędowanie z szopką zazwyczaj zaczynało się „na Szczepana”, czyli w drugi dzień Bożego Narodzenia, i trwało przez cały karnawał. Do rzadszych przypadków należało rozpoczynanie kolędowania tydzień przed świętami, w adwencie i chodzenie do dnia Matki Boskiej Gromnicznej. Tradycyjnie „po kolędzie” z szopkami chodzili chłopcy. Obnoszeniem szopek trudnili się niekiedy i ludzie starsi, czasami nawet całe rodziny, dając przedstawienia kukielkowe często daleko od miejsca zamieszkania i traktując to jako zajęcie zarobkowe. Tacy „zawodowi” kolędnicy przychodzili na kujawską wieś głównie z miast (m.in. z Radziejowa, Aleksandrowa Kujawskiego, Inowrocławia, Kruszwicy). Co istotne, kolędnicy kujawscy z reguły sami byli autorami noszonych szopek, rzadziej zamawiali je u profesjonalnych wykonawców.

W regionie kujawsko-pomorskim znanym szopkarzem był Józef Zimecki z Włocławka – z zawodu murarz, który kolędował z własnoręcznie wykonaną szopką dość znacznych gabarytów, przenosząc ją na plecach, praktykując ten zwyczaj jeszcze po II wojnie światowej. Charakterystyczna dla tradycji kujawskiej szopka jego autorstwa z 1959 roku (zachowana w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Toruniu), pomimo prostej architektury, widocznej w kształcie tekturowego domku, należy do jednych z ciekawszych przykładów tego typu ludowej wytwórczości. Szczególne walory plastyczne posiadają zrobione do niej kukielki dwudziestu postaci, rzeźbione w całości z drewna lub z doprawianymi i podmalowanymi główkami od fabrycznych lalek. Wielką pomysłowością wykazał się autor zwłaszcza przy ich zdobieniu, co obrazują wykonane dla nich stroje i rekwizyty.

W regionach Pomorza – na ziemi chełmińskiej, Kociewiu, Pałukach, Kaszubach oraz na Pomorzu Gdańskim, kolędowanie z szopką rozpoczynano z reguły już w adwencie, często dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem. Chodzono do Święta Trzech Króli, a na Pałukach, aż do dnia Matki Boskiej Gromnicznej.

We wskazanych rejonach kolędowali chłopcy z własnoręcznie wykonanymi szopkami, ograniczając się zwykle do terenów im znanych – do miejsca zamieszkania. Lokalnie jednak, jak w przypadku znanych ośrodków szopkarskich na Kaszubach – w Karlikowie, Mściszewicach czy Czapiewicach, autorami szopek, nazywanych tam *betlejemkami*, bywali starsi chłopcy, którzy parali się kolędowaniem głównie w celach zarobkowych, obejmując swą działalnością obszar nawet kilku wsi. Niektórzy z nich, ze względu na swoje umiejętności, wykonywali też szopki dla innych kolędników. Do takich należał Leon Okroj z Mściszewic (ur. w 1899 roku), szopkarz znany na północy Kaszub, kontynuujący tradycje rodzinne – wcześniej wyrobem *betlejemek* i kolędowaniem parał się również jego ojciec.

Każda szopka – jak była o tym mowa – stanowiła indywidualne autorskie dzieło plastyczne. Utrwalił się jednak pewien niepisany kanon, według którego należało ją wykonać. Skromna w wyrazie architektura szopki przybierała zazwyczaj formę małej stajenki zbitej z deseczek lub ze sklejki, zwieńczonej gwiazdą, z otworem w ścianie, z dwuskrzydłowymi wrotami zamykanymi na czas jej przenoszenia. Wewnątrz znajdował się żłobek, obstawiony przytwierdzonymi na stałe lub ruchomymi kukielkami, wykonanymi z drewna bądź gliny, w ubrankach uszytych z tkanin, z resztek futra, zdobionych elementami wyciętymi z błyszczącej cynfolii i z kolorowego papieru. Czasami postacie ludzi oraz zwierząt wycinano z tektury.

Bardziej wymyślne szopki miały obrotową scenkę z osadzonymi na niej figurkami, wprawianą w ruch za pomocą korbki. W niektórych konstrukcjach wcięcia w podłodze pozwalały na przesuwanie kukielek o luźno zwisających kończynach. Kolędnik nosił wtedy szopkę na szyi, po wejściu do chaty prezentował jej wnętrze, zazwyczaj oświetlone świeczkami, śpiewał kolędy, opowiadał o narodzeniu Jezusa i odgrywał jasełka. Obdarowywano go za to żywnością, pieniędzmi, często też zapraszano na posiłek.

Po II wojnie światowej kolędowanie z szopką zaczęło zanikać i tracić swój tradycyjny charakter. Do dziś jednak można jeszcze spotkać w okresie adwentu na wsiach pomorskich, a nawet w dużych miastach, takich jak Toruń, zwłaszcza w dzielnicach bloków, kolędujące dzieci z kupioną, rzadko zrobioną własnoręcznie, papierową szopką o bardzo uproszczonej formie.

Szopka, mimo coraz mniejszej popularności formy kolędowania, jest nadal tematem często podejmowanym przez współczesnych rzeźbiarzy ludowych i nieprofesjonalnych, chętnie sięgających do tradycji ludowych Kujaw i Pomorza. Wpisuje się w nurt świętowania Bożego Narodzenia, ale już w innym charakterze – nie jako rekwizyt kolędniczy, lecz zazwyczaj jako element dekoracyjny wnętrz. Konkursy na szopkę bożonarodzeniową, organizowane przez muzea czy inne instytucje, m.in. przez Oddział w Przysieku Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, także wystawy jej poświęcone, kiermasze rękodzieła ludowego, na których chętnie jest nabywana, niewątpliwie świadczą o tym, że ciągle wzbudza powszechne zainteresowanie.

Bożena Olszewska



Konkurs na Szopkę bożonarodzeniową

Konkurs na *Szopkę bożonarodzeniową* organizowany już od kilku lat przez Oddział w Przysieku Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie okazał się cenną inicjatywą. Miał na celu głównie kultywowanie i propagowanie tradycji wykonywania szopek, będących istotnym elementem naszej kultury narodowej oraz chrześcijańskiej, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Był adresowany do różnych grup wiekowych i zawodowych ocenianych w trzech kategoriach: uczniowie szkół podstawowych, uczniowie szkół ponadpodstawowych i dorośli. W pierwszych dwóch kategoriach dopuszczano też udział dzieci i młodzieży korzystających z pozaszkolnych form edukacji.

Do czterech edycji konkursu organizowanych w latach 2007-2010 zostało zgłoszonych około 340 szopek. Ich wykonawcy reprezentowali wszystkie regiony wchodzące w skład naszego województwa. Najwięcej szopek pochodziło z terenu Borów Tucholskich, z Kujaw, Pałuk, ziemi chełmińskiej. Wśród uczestników konkursu dominowali przedstawiciele dwóch pierwszych wspomnianych kategorii. Oceniane w nich prace stanowiły często dzieła zbiorowe, wykonane pod czujnym okiem pedagogów, nauczycieli czy opiekunów placówek, m.in. takich jak warsztaty terapii zajęciowej.

Szopki, zaprezentowane we wszystkich dotychczasowych edycjach konkursu, są świadectwem dużego indywidualizmu i wyobraźni ich autorów. Dają przegląd różnorodnych technik plastycznych i form. Różnią się wielkością, zawartością kompozycji, materiałem użytym do ich wykonania. Spotyka się wśród nich formy bardzo przestrzenne, osiągające znaczne rozmiary, ale też konstrukcje małe, o zwartej budowie, szopki statyczne, jak również z figurami, które można ustawiać w dowolny sposób. Różnorodność ta powoduje, że trudno poddać je jednoznacznej klasyfikacji. Można jednak, ze względu na wybijające się pewne cechy pierwszoplanowe, wyodrębnić grupy szopek podobne w charakterze.

Szopki nawiązujące do tradycyjnej ikonografii bożonarodzeniowej

Najliczniejszą grupę stanowią szopki (głównie autorstwa dzieci i młodzieży) nawiązujące do tradycyjnej ikonografii bożonarodzeniowej, oddające przede wszystkim realia narodzin Jezusa. Zawierają zawsze postaci Świętej Rodziny, Trzech Króli, jak również przedstawienia zwierząt otaczających żłóbek

bądź składających hołd Synowi Bożemu. Wszystkie figury umieszczane są zazwyczaj wewnątrz groty, stajenki bądź szałasu. W grupie tej zauważa się łączenie różnych materiałów i technik. Budynki szopki wykonane są ze słomy, trzciny jeziornej, z drewna o różnorodnej fakturze, m.in. z nieokorowanych gałązek, dartych desek o chropowatej powierzchni czy z zapalek. Ustawiane są na podłożu wyłożonym mchem, sianem, słomą, kamykami, czasami też nasionami z roślin, ponadto otoczone drzewkami z gałązek choinki, modrzewia, jałowca, szyszek czy papieru. Postacie szopkowe – od przedstawień bardzo realistycznych do ujęć schematycznych – wykonane zwykle z masy solnej, papierowej, modeliny, styropianu, z różnych rodzajów tkanin, z futerka, na szydełku, a także z mydła czy parafiny, oznaczają się świetnym wyczuciem kolorystycznym, w sposób sugestywny odzwierciedlając scenę narodzin Jezusa. Czasami figurki z szopki, będące dziełem najmłodszych uczestników, mają wręcz bajkowy charakter, odpowiadający dziecięcej wyobraźni.

Szopki o charakterze regionalnym

Widoczną grupę stanowią szopki o charakterze regionalnym. Zauważalna jest w nich tendencja, co „oswajania” Betlejem poprzez umieszczanie żłóbka w realiach danego regionu, z wyraźnym, bezpośrednim nawiązaniem do jego tradycji kulturowych, w tym często też – co wydać się może zaskakujące – do tradycji kulinarnych. W ten sposób autorzy wyraźnie akcentują związek uczuciowy nie tylko ze sferą sacrum, o której traktują szopki, ale i z miejscem swojego zamieszkania. Do grupy tej można zaliczyć szopki nawiązujące architekturą do charakterystycznych lokalnych budowli, jak baszty, wieże (np. Krzywa Wieża w Toruniu), kościoły (np. znacznych rozmiarów, wierna kopia kościoła z Brześcia Starego na Kujawach, podświetlana od środka). Przeważają jednak szopki będące odwzorowaniem wiejskich chałup czy innych budynków gospodarczych, z wyraźnymi charakterystycznymi cechami kujawskiego budownictwa ludowego, np. w formie chaty zrębowej, krytej strzechą ze słomy, trzciny, z pięknie wyprofilowanymi podcieniami. Wykonane są z drewna lub z zapalek. Zazwyczaj stanowią one element zagrody wiejskiej, otoczonej płotem, w której zadbane o takie szczegóły jak studzienka czy ławeczka, wytyczono kamykami lub patyczkami ścieżki, usytuowano choinkowe lub modrzewiowe drzewka. Scena narodzin Jezusa w tzw. szopkach regionalnych umieszczana jest zwykle wewnątrz budynku. Czasami jednak biblijną scenę narodzin Jezusa przedstawia się na zewnątrz chaty, jak w przypadku bardzo perfekcyjnie wykonanej szopki pochodzącej z Kcyni na Pałukach. Jej autor zadbał



o wierne otworzenie wnętrza, bardzo zaś symbolicznie przedstawioną Świętą Rodzinę umieścić przed budynkiem, zwracając w ten sposób bardziej uwagę na elementy charakterystyczne dla kultury regionu.

Motywy regionalne o charakterze ludowym są widoczne w szopkach zwłaszcza tam, gdzie tradycja wytwórczości artystycznej, np. w hafcie, zdobnictwie, w rzeźbie, jest kultywowana do czasów współczesnych. Przodują pod tym względem szopki pochodzące z Borów Tucholskich, Kujaw oraz z Pałuk. W ludowy klimat wprowadzają stroje figurek stylizowane na kujawskie czy borowiackie, nawiązujące do miejscowych tradycji chociażby poprzez kolorystykę ubioru i zdobiące go motywy haftu. Elementami lokalnymi znajdującymi się wewnątrz szopek, są również charakterystyczne dla zdobnictwa ludowego Kujaw i Pałuk akcesoria służące do wystroju izb mieszkalnych – pająki ze słomy, szydełkowe gwiazdki przypominające serwetki oraz bibułkowe kwiatki.

Niekiedy nawiązania regionalne manifestują się poprzez użyty materiał i sposób prezentacji tematu Bożego Narodzenia. Tak jest na przykład w przypadku szopki z ziemi chełmińskiej o motywach rybackich. Całość została zrobiona w kształcie kościółka, a jej głównym tworzywem były muszelki. W tle znajdują się sieci i łódeczka. Jest to przykład szopki bardzo przemyślanej, o głębokiej i dwuwątkowej symbolice odwołującej się jednocześnie do środowiska społeczno-kulturowego autora, jak i do „rybackich” symboli z Ewangelii.

Do regionalnych, zwłaszcza kulinarnych tradycji nawiązywały z kolei szopki wykonane z ciasta piernikowego lub samych pierniczków, otulone puszystym śniegiem z białego lukru. Dostarczały wrażeń nie tylko wizualnych – pachniały przyprawami korzennymi, doskonale wprowadzając w świąteczną atmosferę Bożego Narodzenia.

Szopki o charakterze rzeźbiarskim

Kolejną grupę, dającą się wyodrębnić, stanowią szopki o typowo rzeźbiarskim charakterze – najczęściej zgłaszane przez dorosłych uczestników konkursu. W grupie tej można dostrzec wpływy ogólnopolskich wzorców dominujących w rzeźbie, a uznawanych za ludowe zarówno ze względu na formę, jak i treść. W przypadku formy widoczne jest to w sposobie prezentacji figur do szopki – słupkowatych, statycznych, o zakłóconych proporcjach, czasami bardzo schematycznych, ale też często w samej zwartej bryle całej kompozycji. Postacie towarzyszące Świętej Rodzinie, oprócz Trzech Króli, noszą zwykle ubiory chłopskie, trzymają pastusze laski, fujarki, wyraźnie wskazujące na ich wiejską pochodzenie.

Czasami zarówno forma, jak i treść mają konotacje ludowe. Tak jest w przypadku niepolichromowanej szopki z Borów Tucholskich, nawiązującej do ludowych kapliczek wieszanych na drzewach i domach, zdobionej żłobionymi rozetami (częsty motyw zdobniczy w sztuce ludowej).

Niekonwencjonalne szopki bożonarodzeniowe

Ostatnią kategorię pozwalającą usystematyzować materiał konkursowy stanowią szopki przedstawiające temat Bożego Narodzenia w sposób niekonwencjonalny. Odbiegają one formą od tradycyjnych, realistycznych przedstawień, chociażby z racji użytego do ich wykonania nietypowego materiału, jak wykałaczkki, makaron czy pianka poliestrowa. Na uwagę zasługuje w tej grupie zwłaszcza szopka z Krajny, cała złota, zrobiona z różnych rodzajów makaronu, z ażurową konstrukcją budynku i postaciami przypominającymi przybyszów z kosmosu.

Oryginalnością pomysłów cechują się także szopki z postaciami namalowanymi na kamieniach czy naszkicowanymi czarną kreską na białym kartonie, dzięki czemu są bardzo lapidarne w swojej wymowie.

Podsumowując rezultaty dotychczasowych edycji konkursu, należy stwierdzić, że efekty jego spełniły zakładane cele, a nawet przeszły oczekiwania organizatorów – zarówno pod względem liczby zgłoszonych prac, jak i ich jakości. Główna, jednocząca szopki scena narodzin Jezusa była w nich przedstawiana na wiele sposobów. Napłynęły prace traktujące temat bardzo schematycznie, ale i obfitujące w detale, realistyczne i fantazyjne, bogato zdobione, kolorowe albo wręcz ascetyczne, o naturalnych barwach tworzywa. Konkursowe szopki zaskakują oryginalnością wykonania, pomysłowością w wykorzystaniu materiałów. Widoczne jest tendencja do poszukiwania indywidualnych środków wyrazu, sięgania poza stereotypowe wzorce ikonograficzne i tzw. ludową estetykę.

Autorów zgłaszanych na konkurs szopek dzielą czasami nawet znaczne różnice warsztatowe, ważniejszy jest jednak końcowy efekt artystyczny i społeczny. Konkurs pobudził mieszkańców naszego województwa do aktywnego uczestnictwa w kulturze. Miał też niewątpliwy wpływ na utrwalenie tradycji związanych z obrzędami świąt Bożego Narodzenia, szczególnie zaś przyczynił się do przypomnienia zwyczaju robienia szopek, kiedyś tak popularnego na Kujawach i na Pomorzu.



Szopki tradycyjne ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Toruniu



Jarmark Adwentowy 2007



I miejsce
w kategorii: uczniowie gimnazjum
Bartosz Gliniecki
Gimnazjum Publiczne w Lnianie



II miejsce
w kategorii: uczniowie gimnazjum
Tomasz Buczkowski
Gimnazjum Powiatowe w Tucholi

Jarmark Adwentowy 2007



III miejsce
w kategorii: uczniowie gimnazjum
Dominik Wieczorek, Aleksandra Smoleń
Krzysztof Kawka
Zespół Szkół im. Ziemi Kujawskiej
w Dąbrowie Biskupiej



I miejsce
w kategorii: uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i dorośli
Mirosława Walicka
Górk



Jarmark Adwentowy 2007



III miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół ponadgimnazjalnych i dorośli
Koło Rękodzielnicze
przy Gminnym Ośrodku Kultury w Dobczu

II miejsce
w kategorii: uczniowie szkół
ponadgimnazjalnych i dorośli
Justyna Wrześniewska, Marta Tyrajska
Zespół Szkół im. Młodzieży Włocławskiej
w Dobrzyniu nad Wisłą



Wyróżnienie
Sebastian Podkański
Zespół Szkół w Łubiance
wg. pomysłu p. Stanisławy Kardas



Wyróżnienie
Zespół Szkół i RCKU
w Brześciu



Wyróżnienie
Ewa Grabowska, Dominika Cholewińska,
Hubert Bieńkowski, Patryk Chełminiak
Zespół Szkół nr 14 w Bydgoszczy



Jarmark Adwentowy 2008



I miejsce
w kategorii: uczniowie szkół podstawowych
Agata Karnowska
Szkoła Podstawowa w Elzanowie



III miejsce
w kategorii: uczniowie szkół podstawowych
Paula Jurek, Sara Weselska,
Jakub Weselski, Dominik Sprawka,
Kacper Ribsleger, Jagoda Pełka,
Kamil Pełka, Dominik Pełka,
Roksana Trykowska,
Świetlica Środowiskowa w Gądeszczu



II miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Dariusz Adamski
Gimnazjum w Sypnie

II miejsce
w kategorii: uczniowie szkół
podstawowych
Agata Gutowska,
Katarzyna Grąbczewska
Ksenia Kubacka
Szkoła Podstawowa w Ciechocinie



I miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Jadwiga Lewandowska
Zespół Szkół Specjalnych w Kcyni



Jarmark Adwentowy 2008



III miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Monika Młodzik
Zespół Szkół w Lublinie



I miejsce
w kategorii: dorośli
Bogumiła Stańczak-Kamyszek



Jarmark Adwentowy 2008



II miejsce
w kategorii: dorośli
Krzysztof Jabłociński



III miejsce
w kategorii: dorośli
Henryka Kuk



Jarmark Adwentowy 2009



I miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół ponadpodstawowych
Weronika Mróz, Wiktoria Pluta
Niepubliczna Szkoła Podstawowa
w Gąskach

II miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Klaydia Łopacińska
Niepubliczna Szkoła Podstawowa
w Racicach



Jarmark Adwentowy 2009



III miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół ponadpodstawowych
Natalia Jastrzębska
Szkoła Podstawowa w Zelgnie



Wyróżnienie
Bartek Kozłowski
Szkoła Podstawowa
w Sławsku Wielkim



Wyróżnienie
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Patrycja Burzyńska
Niepubliczna Szkoła Podstawowa
w Racicach



Jarmark Adwentowy 2009



Wyróżnienie
Julita Elmann

Gminny Ośrodek Kultury w Gąsawie
Świetlica Łysinin



I miejsce

w kategorii: uczniowie
szkół ponadpodstawowych

Sylvia Jaroszevska, Aleksandrea Skibińska,
Ewelina Kalinowska, Karolina Podczaska,
Miłosz Nowak, Damian Borowski,
Patrycja Puchalska,
Zespół Szkół nr 1
CKP w Aleksandrowie Kujawskim



II Miejsce

w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych

Justyna Miłkowska, Sylwia Stasiak,
Milena Lamparska, Aleksandra Makowska
Zespół Szkół Inżynierii Środowiska
w Toruniu



III Miejsce

w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Zespół wykonawców
ze Świetlicy Wiejskiej
Marcinkowo Górne



Wyróżnienie

Agnieszka Sobieraj,
Anna Gackowska
Gimnazjum Publiczne
w Lniane

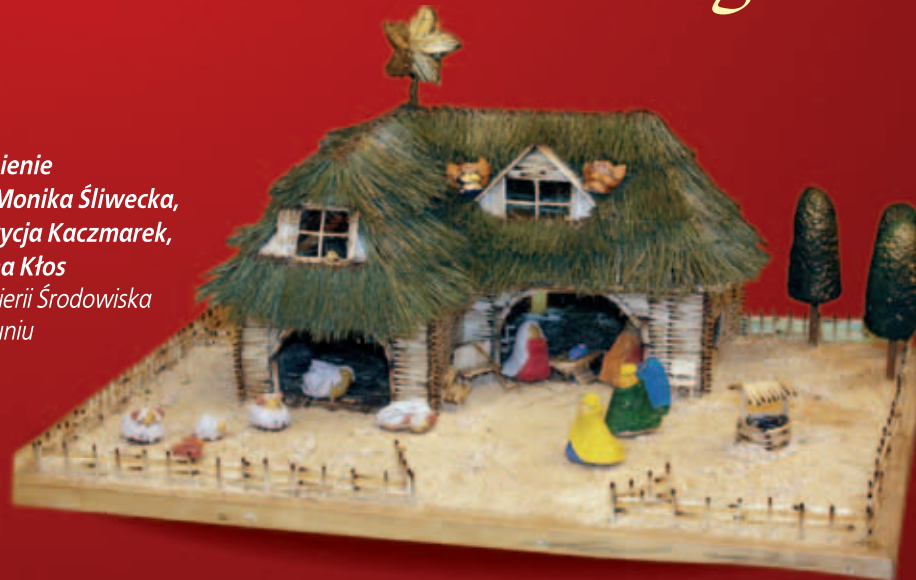


Jarmark Adwentowy 2009



Wyróżnienie
Monika Maciejewska
Świetlica
w Marcinkowie Górnym

Wyróżnienie
Jagoda Chowałko, Monika Śliwecka,
Natalia Hojno, Patrycja Kaczmarek,
Katarzyna Kłos
Zespół Szkół Inżynierii Środowiska
w Toruniu



Wyróżnienie
Monika Basińska
Gimnazjum w Sławęcinku



I miejsce
w kategorii: dorośli
Bartłomiej Kędzierski
Przymuszewo



II miejsce
w kategorii: dorośli
Jan Wójkiewicz
Szczutkowo



Jarmark Adwentowy 2009

III miejsce
w kategorii: dorośli
Kamila Pieiążek, Agnieszka Tylińska
Wólcin



Wyróżnienie
w kategorii: dorośli
Edyta Teszka
Tuchółka



Jarmark Adwentowy 2009

Wyróżnienie
w kategorii: dorośli
Bogumiła Stańczak-Kamyszek
Nowa Wieś



Wyróżnienie
w kategorii: dorośli
Wojciech Kuczborski
Maksymilianowo



Jarmark Adwentowy 2010



I Miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Dorota i Łukasz Domańscy
Bądkowo



II Miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Szymon Kasiński
Czernikowo



III Miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Paweł Michalski
Zelgno



Wyróżnienie
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Marta Luntkowska
Zelgno



Wyróżnienie
w kategorii: uczniowie
szkół podstawowych
Iga Kalinowska,
Kornelia Różańska
Wielgie



Jarmark Adwentowy 2010



I Miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół ponadpodstawowych
**Małgorzata, Agnieszka,
Dariusz Budziszewscy**
Gimnazjum Nr 1 w Brześciu Kujawskim



Wyróżnienie
w kategorii: uczniowie
szkół ponadpodstawowych
**Aleksandra Makowska, Milena Lamparska,
Patrycja Politowska, Justyna Miłkowska,
Sylwia Stasiak, Ewelina Marchlewska**
Zespół Szkół Inżynierii Środowiska w Toruniu



Jarmark Adwentowy 2010



III Miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół ponadpodstawowych
Patryk Korczak
Gimnazjum Publiczne w Lnianie

II Miejsce
w kategorii: uczniowie
szkół ponadpodstawowych
Radosław Kłyszajko
Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kcyni



Wyróżnienie
w kategorii: uczniowie
szkół ponadpodstawowych
Joanna Grzanka, Hanna Kruczkowska
Gimnazjum w Brzozie



Jarmark Adwentowy 2010



I Miejsce
w kategorii: dorośli
Ryszard Dziedziczak
Włocławek



III Miejsce
w kategorii: dorośli
Jadwiga Matusiak
Chodecz



Wyróżnienie
w kategorii: dorośli
Grzegorz Stachurski
Pień



II Miejsce
w kategorii: dorośli
Bogumiła Stańczak-Kamyszek
Nowa Wieś



Wyróżnienie
w kategorii: dorośli
Przemysław Kozłowski
Grzeczna Panna



Bibliografia

Czachowski Hubert, Pawłowska Krystyna

1997 – *Plastyka w obrzędach i zwyczajach, [w:] Sztuka ludowa Kujaw.*

Przeszłość i Teraźniejszość, red. Wanda Szkulmowska,

Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne, Bydgoszcz, s.167– 181.

Dunin-Karwicka Teresa

2000 – *Rola tradycji w kulturze wsi kujawskiej, UMK, Toruń.*

Malicki Longin

1973 – *Kociewska Sztuka Ludowa, Muzeum Narodowe, Gdańsk.*

1986 – *Rok obrzędowy na Kaszubach, Wojewódzki Ośrodek Kultury, Gdańsk.*

Przała Teresa

1998 – *Kultura Ludowa Pomorza Gdańskiego, Przewodnik po wystawie etnograficznej,*

Muzeum Narodowe, Gdańsk.

Stelmachowska Bożena

1933 – *Rok obrzędowy na Pomorzu, Wydawnictwa Instytutu Bałtyckiego, Toruń.*

Szalaśna Krystyna

1995 – *Rekwizyty obrzędowe, [w:] Sztuka ludowa Kaszubów.*

Przeszłość i Teraźniejszość, red. Wanda Szkulmowska, Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne,

Bydgoszcz, s. 71 – 82.

Publikację sfinansowano ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013,
ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Redakcja:

Violetta Wróblewska

Tekst:

Bożena Olszewska

Fotografie:

Marian Kosicki (szopki z muzeum)

Marek Rząsa (szopki z jarmarków)

Opracowanie graficzne:

Wiesław Flig

Druk i Oprawa:

P.W. „Formator” Toruń

Wydawca:

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie

ISBN 978-83-61862-39-0